

Blokada rafinerii przez kierowców

9 maja 2011

WIELKA BRYTANIA. W środkowej Anglii trwa protest kierowców przeciwko wysokim cenom paliw. Około 600 ciężarówek, furgonetek, samochodów i motocykli podąża w powolnym tempie trzema autostradami i dwiema innymi głównymi szosami od strony Walii, Liverpoolu i Manchesteru w stronę wielkiej rafinerii w Stanlow, powodując zatory na drogach. W akcji biorą udział zawodowi kierowcy TIR-ów i farmerzy, którzy chcą rozszerzyć trwającą od wczoraj blokadę rafinerii, prowadzoną na razie przez około 60 pojazdów. Organizatorzy, którzy skrzyknęli ich przy pomocy internetowego Facebooka, postulują obniżenie przez rząd akcyzy o 24 penty na litrze benzyny i oleju.

Brytyjski rząd zapowiadał wcześniej możliwość regulowania w ten sposób cen na stacjach benzynowych; akcyza miałaby spadać w okresie wzrostów cen ropy, a wzrastać – tak by wyrównać stratę – w okresie spadku cen surowca. Do tej pory te zapowiedzi nie doczekały się jednak realizacji.

„Zamierzamy pozostać w Stanlow tak długo, jak będzie trzeba. Zamkniemy Wielką Brytanię S.A.” – powiedział BBC jeden z uczestników kampanii, szef prywatnej firmy budowlanej z Walii. Podobny protest miał już miejsce pod tą samą rafinerią w 2000 roku.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)